



Nr 23.

Warszawa, dn. 10 czerwca 1933 r.

Ogóln. zbioru Nr 581.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

TREŚĆ NUMERU: O opłatach na rzecz Funduszu Pracy od wynagrodzeń członków zarządu spółek akcyjnych, prezydium zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej. — Zjazdy inżynierów. — Sprawozdanie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego z działalności w 1932 roku. — O celowe dysponowanie Funduszem Pracy. — Sytuacja na światowym rynku żelaza w 1932 r. — Kryzys w niemieckich koncernach przemysłu elektrotechnicznego. — Wiadomości z zagranicy. — Ceny. — Patenty.

O OPŁATACH NA RZECZ FUNDUSZU PRACY OD WYNAGRODZEŃ CZŁONKÓW ZARZĄDU SPÓŁEK AKCYJNYCH, PREZYDIUM ZARZĄDU, RADY NADZORCZEJ I KOMISJI REWIZYJNEJ.

Na podstawie art. 18 ustawy z dnia 16 marca 1933 r. o funduszu pracy („Dziennik Ustaw Nr. 22 z r. 1933) osoby, pobierające dochody w postaci tantjem (art. 18 ustawy o podatku dochodowym w brzmieniu art. I ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym — „Dziennik Ustaw” Nr. 101 poz. 771 z r. 1931), opłacają na rzecz Funduszu Pracy 2% od tego wynagrodzenia (tantjem) i w tym wypadku dopłat ze strony firmy niema.

Uiszczanie tych opłat określa § 8 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów, które zostało zamieszczone w tymże Nr. 22 „Dziennika Ustaw” z r. 1933 poz. 776, w sposób następujący: przedsiębiorstwa i zakłady pracy, wypłacające tantjemy, obowiązane są potrącić przy każdej wypłacie opłaty, określone w art. 18 ustawy. Kwoty, potrącone tytułem opłaty w ciągu miesiąca, należy w ciągu 7 dni po upływie tegoż miesiąca wpłacić do kasy urzędu skarbowego, bezpośrednio lub na jej rachunek czekowy w P. K. O., przy dołączeniu lub zaznaczeniu na blankiecie nadawczym obliczenia i danych dotyczących tytułu wpłaty osób, którym wypłacono tantjemy i wysokości wypłaconych kwot.

Dokładną definicję tantjemy w myśl art. 18 ustawy o podatku dochodowym zawiera okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 8 marca 1933 r. L. D. V. 11218/2/33 (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu Nr. 9 z 1933 r.), na podstawie której członków władz należy podzielić na dwie części:

1. **niestale zatrudnionych**, których tantjemą jest wszelkiego rodzaju wynagrodzenie, a zatem opłaty na rzecz Funduszu Pracy liczyć się będzie od każdej wypłaconej sumy,

2. **stałe zatrudnionych**, to jest takich, którzy przez ciągłe stykanie się wywierają istotny wpływ na bieg interesów, na przykład: dyrektor zarządzają-

cy, osoba prowadząca pewien dział interesów przedsiębiorstwa w sposób, który wymaga ciągłej ingerencji i t. p. Tantjemami takich członków władz będą wszelkiego rodzaju wynagrodzenia, z wyjątkiem stałych periodycznych i zgóry w sumie absolutnie cyfrowo określonych poborów (pensja miesięczna, kwartalna), a zatem opłat na rzecz Funduszu Pracy nie będzie liczyć się od wynagrodzeń miesięcznych lub kwartalnych, a tylko od wszystkich pozostałych.

Jeżeli członek wymienionych władz jednocześnie zawarł umowę o pracę (np. w celu zagwarantowania, w razie wygaśnięcia mandatu, okresu wypowiedzenia lub odszkodowania), to w takim wypadku od pensji miesięcznej lub kwartalnej potrącać należy w myśl art. 15 ustawy 1%, dopłata firmy wynosić będzie drugie tyle, i opłaty te w sposób przyjęty dla pracowników wpłacane będą na rachunek Kasy Chorych w końcu miesiąca następującego po wypłacie, natomiast pozostałe wynagrodzenia podlegać będą opłatom od tantjem w myśl art. 18 ustawy o Funduszu Pracy, jak powiedziano na wstępie.

Michał Dzieciolowski.

ZJAZDY INŻYNIERÓW.

Od 26 do 29 maja r. b. odbywały się w Warszawie w gmachu politechniki trzy zjazdy inżynierskie, a mianowicie: VII zjazd inżynierów mechaników polskich, II zjazd odlewników polskich oraz I zjazd inżynierów i techników samochodowych. Otwarcie wszystkich trzech zjazdów odbyło się na plenarnym zebraniu w obecności około 500 uczestników; na zebraniu tem były wygłoszone następujące referaty: „Dążenie do niezależności gospodarczej” — inż. Z. Rytla; „Odlewnictwo a obrona kraju” — inż. K. Gierdziewskiego oraz „Rozwój lotnictwa do chwili obecnej i przewidywane drogi postępu” — inż. W. Rumbowicza. Poza tem było wygłoszone około 120 referatów w poszczególnych sekcjach, których utworzono sześć: 1) energetyczno-konstrukcyjnej, 2) warsztatowej, 3) metaloznawczej, 4) wojskowo-technicznej, 5) odlewniczej i 6) samochodowej.

W trzecim dniu zjazdu prace w sekcjach zostały zakończone, poczem odbyło się posiedzenie plenarne, na którym wygłoszono następujące odczyty: prof. K. Taylor — „Warunki rozwoju krajowego przemysłu samochodowego”, dr. S. Gawroński — „Badania materiału przy pomocy promieni X” oraz inż. A. Pawłowski — „Gospodarcze znaczenie techniki i techników, niektóre społeczne postulaty techniczne Polski”. Program powyższych zjazdów i skróty wygłoszonych referatów zostały pomieszczone w oddzielnej broszurze.

Przed zamknięciem zjazdów zostały przyjęte wnioski przedstawione przez poszczególne sekcje. Podajemy je poniżej, zachowując stylizację.

Wnioski ogólne.

Nawiązując do apelu Jego Magnificencji Rektora Politechniki Warszawskiej, prezesa połączonych Zjazdów, skierowanego do ogółu inżynierów i techników Polskich, zebrani uchwalają wezwać Zarządy Stowarzyszeń, uczestniczących w obecnych Zjazdach, do zainicjowania i szybkiego urzeczywistnienia reorganizacji i scalenia polskich stowarzyszeń technicznych.

Dążenie inżynierów i techników polskich do technicznej niezależności kraju jest warunkiem koniecznym dla zapewnienia jego niezależności gospodarczej, a więc w dalszej linii i niezależności politycznej. Dążenie to wymaga nieustającego, wielkiego wysiłku twórczego naszych kół technicznych i przemysłowych, zmierzającego do rozumnie pojętej samowystarczalności technicznej i przemysłowej, prowadzącej nasze stosunki w tej dziedzinie z innymi krajami do wymiany usług na zasadzie wzajemności.

Wnioski Sekcji Warsztatowej.

1. VII Zjazd Inżynierów Mechaników Polskich wzywa Polski Komitet Normalizacyjny do wprowadzenia do obowiązujących norm nowego międzynarodowego układu tolerancyjnego w jego dzisiejszych, ostatecznie ustalonych ramach.

2. Jednocześnie Zjazd wskazuje na konieczność jednoczesnego przejścia tego układu przez Polskie Normy Wojskowe (przewidując możliwość nadania im postaci odrębnej, zgodnej z obowiązującymi normami wojskowymi).

3. Zjazd wzywa Sekcję Warsztatową Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich do opracowania i opublikowania wytycznych, związanych z praktycznym wprowadzeniem do życia przemysłowego — nowego międzynarodowego układu tolerancyjnego, oraz przejściem do tego układu od dotychczasowego polskiego układu pasowań.

Ze Zjazdu Samochodowego.

A. Wnioski Wspólne:

1. Połączone Zjazdy stwierdzają, że problem drogowy jest czynnikiem gospodarczym o znaczeniu ogólnym i musi być rozwiązany w całokształcie planu finansowo-gospodarczego Państwa.

2. Rozwój motoryzacji kraju jest tak ważny z punktu widzenia gospodarczego i Obrony Państwa, jest organicznie zespolony z rozwiązaniem problemu drogowego.

3. Zbyt mała ilość samochodów w kraju nie odpowiada potrzebom, a nawet zamożności mieszkańców i tem samem prowadzi, iż produkcja krajowa ma przed sobą pełne możliwości rozwojowe.

To też produkcję tę na każdym polu należy propagować i popierać, tembardziej, że produkcja ta jest czynnikiem dobrobytu krajów produkujących.

Jaknajszysze uruchomienie jej na szerszą skalę jest koniecznością życiową i Państwową.

W związku z tem koniecznym jest ustalenie przez Państwo i konsekwentne przeprowadzenie pozytywnej polityki rozwoju motoryzacji ze specjalnem oparciem tego rozwoju na przemyśle krajowym, który powinien mieć zapewnioną odpowiednią ochronę i opiekę Państwa.

B. Wnioski I-go Zjazdu Inżynierów i Techników Samochodowych:

1. I-ty Zjazd Inżynierów i Techników Samochodowych zwraca uwagę na konieczność rozpatrzenia i ostatecznego zdecydowania przez czynniki miarodajne rozwiązania sprawy wagonów motorowych w oparciu się o krajową produkcję silników.

2. I-ty Zjazd Inżynierów i Techników Samochodowych podkreśla doniosłość rozwoju lotnictwa turystycznego i związaną z tem konieczność produkcji w kraju silników małej mocy.

3. Zważywszy, że dzisiejszy stan szkolnictwa samochodowego w dostatecznej mierze nie rozwiązuje całokształtu zagadnienia szkolenia fachowców dla produkcji, eksploatacji i handlu samochodowego przeto uznaje się za konieczne przystąpienie do organizacji T. K. T. lotniczo-samochodowego, gdzie personel już pracujący w wyż. wymienionych 3-ech grupach mógłby być doszkalany.

Uchwały II-go Zjazdu Odlewników Polskich:

II-gi Zjazd Odlewników Polskich po przeprowadzeniu dyskusji nad wygłoszonymi referatami uchwała:

a. Wobec doniosłego znaczenia doświadczeń prof. Dawidowskiego w kierunku zamiany importowanego koksu — koksem krajowego pochodzenia, wzywa odlewnie polskie do możliwie najszybszego przeprowadzenia prób zmiany, wyrażając przekonanie, że przewidywane wyniki mogą wybitnie uniezależnić nasz przemysł odlewniczy od koksu importowanego.

b. Zjazd uważa za konieczne opracowanie ogólnie obowiązujących norm odbiorczych na odlewy, uważając, że instytucjami powołanymi do realizacji tej uchwały są: Instytut Metalurgji i Metaloznawstwa Polit. Warsz., Mechaniczna Stacja Doświadczalna Polit. Lwowskiej i Polski Komitet Normalizacyjny.

c. Wobec stwierdzenia konieczności ścisłej współpracy między odlewnikami a konstruktorami, oraz biurami planowania obróbki w fabrykach mechanicznych, Zjazd uważa za pożądane zwołanie specjalnej konferencji z udziałem stron zainteresowanych i wykonanie tej uchwały poleca Zarządowi Koła Odlewników przy Stowarzyszeniu Techników Polskich.

Podczas tych Zjazdów został urządzony w hallu gmachu głównego Politechniki Warszawskiej pokaz Dorobku Technicznego następujących wytwórni krajowych.

1. „Perun“ Francuskie Tow. Akc. — wystawiło palniki, butle spawane do gazów, elektrody i druty do spawania; okazy połączeń spawanych, modele konstrukcyj spawanych; aparaty do tlenoterapii oraz urządzenia do obrony przeciwgazowej.

2. „Pionier“, Fabryka obrabiarek — wystawiła frezarkę „Lincoln“ oraz precyzyjne wiertarki szybkoobrotowe do wiercenia średnic do 22 mm w stali.

3. „Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki, Sp. Akc.“ — tokarkę precyzyjną, szybkoobrotową do największych prędkości, o wzniesieniu kłów 150 mm; tokarka ta typu 2 TXE o dużej wydajności służy do skrawania znacznych wiórów przy dużej prędkości nożami ze stali szybkoobrotowej lub twardych stopów jak „Widia“ i t. p. Tokarka posiada granice zmiany

obrotów wrzeczona od 32 do 1200 na minutę; tokarka jest napędzana silnikiem elektrycznym wbudowanym w podstawę. Prócz tego „Stowarzyszenie Mechaników” przedstawiło cały szereg przyrządów do obróbki i kontroli kół zębatach oraz narzędzi i przyrządów pomiarowych jak również wykresy.

4. „J. John” Sp. Akc. Budowy Transmisji i Maszyn w Łodzi — nowoczesną tokarkę TJN do dużych szybkości skrawania z napędem elektrycznym; suport rewolwerowy z łbem do 6-u narzędzi, motoreduktor ze zmianą ilości obrotów dostosowany specjalnie do zmotoryzowania tokarki; motoreduktor (przekładnia zębata) z silnikiem Polskiego T-wa Elektr. redukujący ilość obrotów z 1440 na 185 na minutę; motoreduktor z silnikiem „Brown Boveri” redukujący ilość obrotów silnika z 1400 na 300 na minutę, modele i albumy nowoczesnych przekładni zębatach okapturzonych.

5. „Państwowe Zakłady Inżynierji” wystawiły własnej budowy silnik lotniczy Ursus „PSII” konstrukcji inż. F. Petera o mocy nomin. 85 KM i 1950 obr./min., oraz maksymalnej mocy 100 KM przy 2100 obr./min.; silnik samochodowy typu „Ursus-Saurer” systemu Diesel o mocy 85—95 KM, całkowicie wykonany z siluminium. Agregat przewoźny oświetleniowy, składający się z silnika naftowego „Ursus” 3,5 KM oraz prądnicy Pol. Tow. Elektr. na 1,8 kW. Przenośny silnik Diesel'a o mocy 8 KM; zawór stalowy z siódlami niklowymi na 32 atm. ciśnienia roboczego. Motocykl CWS z przyczepką konstrukcji inż. Z. Okołowa o mocy silnika 20—22 KM i szybkości do 110 km./godz. Oprócz tego były wystawione gaźniki lotnicze i motocyklowe oraz części samochodowe.

6. „Państwowe Wytwórnice Uzbrojenia” wystawiły ciężki karabin maszynowy, ręczny karabin maszynowy, karabinki sportowe, rewolwery „Nagany”; amunicję karabinową i rewolwerową, granaty, bomby; szlifierkę, termopary, sprawdziany stałe i nastawne, suwmiarki, mikromierze, płytki wymiarowe, precyzyjne przyrządy pomiarowe oraz maszyny do pisania.

7. „Polskie Zakłady Skody” Sp. Akc. wystawiły silnik lotniczy „Jupiter”, części składowe silników lotniczych; przyrządy, narzędzia i sprawdziany do produkcji silników; próbki makroskopowe, fotografie mikroszlifów materiałów używanych do budowy silników lotniczych.

8. „Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych” S. A., wystawiło kocioł do centralnego ogrzewania Rock'a w przecięciu, próbki surówki, noże ze stali szybko tnącej, próbki stali kalibrowej, młotki pneumatyczne, sprężyny oraz lufy karabinów z wysokowartościowej stali stopowej.

9. Inż. J. Zubko — pokazał przyrządy pomiarowe i urządzenia do obróbki termicznej.

10. „Polskie Zakłady Optyczne” Sp. Akc. wystawiły przyrządy i narzędzia optyczne, a między innymi mikroskopy i lornetki.

11. Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów, pokazała modele żórawi i modele chwytaka; regulator hamulcowy, oprawkę klocka hamulcowego, silnik—sprężarkę oraz wykresy, rysunki i cały szereg patentów na różne części parowozów i maszyn.

12. „Sirius”—Fabryka Maszyn wystawiła elektropompę podwodną, która była w ruchu. K. P.

SPRAWOZDANIE CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU POLSKIEGO Z DZIAŁALNOŚCI W 1932 ROKU.

Centralny Związek Przemysłu Polskiego ogłosił sprawozdanie z działalności w 1932 roku.

Sprawozdanie, wzorowane w swoim układzie na sprawozdaniach Centralnego Związku Przemysłu Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, których to sprawozdań, z natury rzeczy, jest dalszym ciągiem, składa się w bogatej swojej treści z dziewięciu części, poprzedzonych wspomnieniem poświęconem pamięci ś. p. Stanisława Księcia Lubomirskiego, pierwszego Prezesa tej organizacji.

Część pierwsza sprawozdania omawia sytuację gospodarczą Polski w 1932 roku. Aczkolwiek położenie gospodarcze Polski uległo w 1932 roku dalszemu pogorszeniu, to jednak stwierdzić trzeba, że tempo pogłębiania się kryzysu było słabsze, niż w r. 1931, dzięki czemu organizm gospodarczy Polski mógł przystosować się do zachodzących zmian. Pomimo, że na ogół wyszliśmy zwycięsko z trudności jakie przyniósł rok 1932, to jednak organizm gospodarczy Polski wykazuje coraz mniejszą odporność, znajdując coraz mniej sił na przewyciężenie istniejących trudności. Cyfry ilustrujące stan naszego życia gospodarczego, ogłoszone w sprawozdaniu, a dotyczące spraw ogólnych i przemysłu metalowego, znane są czytelnikom naszego pisma i wskazują jak dalece cofnęliśmy się w ostatnich latach i jak w dalszym ciągu sytuacja ta pogarsza się. Świadomość tego stanu rzeczy powinna być bodźcem do zorganizowanej i najbardziej intensywnej współpracy wszystkich sfer naszego społeczeństwa nad opanowaniem przesilenia i zapewnieniem życiu gospodarczemu możliwości rozwojowych.

W części drugiej podaje sprawozdanie analizę ważniejszych czynników, wpływających na kształtowanie się sytuacji gospodarczej w Polsce w 1932 roku. Czynny bilans handlowy jaki posiadaliśmy w 1932 roku, powinien, teoretycznie biorąc, stanowić źródło dopływu walut i dewiz do Banku Polskiego. Jednakowoż zapas złota i dewiz wykazał w 1932 r. poważny spadek. Przypisać to trzeba dwu przyczynom. Po pierwsze saldo czynne bilansu handlowego było za małe, aby wyrównać odpływ złota i dewiz z tytułu oprocentowania i spłat naszych zobowiązań zagranicznych. Po drugie znaczne ilości kruszcu wyciągnięte zostały z banku dla celów tezauryzacyjnych. W rezultacie zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się w 1932 roku o 98,2 milj. zł. a zapas dewiz o 39,5 milj. zł., co zmusiło Bank Polski do zmniejszenia obiegu banknotów o przeszło 200 milj. zł. W dziedzinie polityki budżetowej wskazuje sprawozdanie na nadmierne obciążenia dochodu społecznego Polski świadczeniami publicznymi i stwierdza, że Centralny Związek domagał się przeprowadzenia oszczędności nawet w tych dziedzinach wydatków gospodarki publicznej, które dotychczas uchodziły za nienaruszalne. W znacznej rozpiętości pomiędzy gwałtownym, katastrofalnym wprost załamaniem się dochodu społecznego a nieznanym jedynie zmniejszeniem obciążeń, ponoszonych przez życie gospodarcze tkwi poważne niebezpieczeństwo. Budżety publiczne, uszczuplające nadmiernie siły nabywcze obywateli, mieszczą w sobie bardzo ograniczone możliwości udzielania zamówień prywatnemu życiu gospodarczemu, gdyż oszczędności przeprowadzone w tych budżetach dotknęły przede wszystkim dziedziny inwestycyjne gospodarki pu-

blicznej. Jako znamienne przytoczyć trzeba przykład ubezpieczeń społecznych, gdzie dochody ze składek płaconych przez ubezpieczonych wyniosły w latach 1928—31 sumę 2120,9 milionów złotych.

Część trzecia Sprawozdania zawiera uwagi o programie gospodarczym Centralnego Związku Przemysłu Polskiego. Program ten obejmuje szereg zarządzeń w dziedzinie polityki gospodarczej, mających na celu dostosować wszystkie składniki gospodarstwa społecznego do nowej sytuacji, wytworzonej przez kryzys, a przede wszystkim utrzymać stałość waluty, zrównoważyć budżet i rozwinąć kapitalizację.

W części czwartej Sprawozdania zawarte jest szczegółowe omówienie działalności Centralnego Związku Przemysłu Polskiego na terenie Polski, w części piątej Sprawozdania omówiona jest działalność Centralnego Związku na terenie międzynarodowym, a w części VI działalność informacyjna Związku. Część VII poświęcona jest przeprowadzonej konsolidacji organizacyjnej zrzeszeń przemysłu polskiego. Część VIII omawia metody pracy Centralnego Związku. Wreszcie w części IX podany jest skład osobowy władz i organów wykonawczych Centralnego Związku.

Prezesem urzędującym Centralnego Związku Przemysłu Polskiego jest min. Henryk Strasburger. Przewodniczącym Zarządu i Dyrektorem Naczelnym jest p. Andrzej Wierzbicki.

Całość sprawozdania, jak zwykle starannie opracowana, robi dobre wrażenie i świadczy wymownie o realnych wynikach pracy tej organizacji.

O CELOWE DYSPONOWANIE FUNDUSZEM PRACY.

Znany tygodnik łódzki „Prawda” zamieścił w Nr. 23 z dn. 4 b. m. na naczelnym miejscu artykuł redakcyjny p. t. „Fundusz pracy czy fundusz subwencyjny”. Ze względu na wagę poruszanych w tym artykule spraw, przytaczamy treść jego w całości, zachowując podkreślenia autora.

Informacje prasowe o dotychczasowych dyspozycjach finansowych Funduszu Pracy wzbudziły w szerokich sferach zdumienie. Okazuje się z nich bowiem, że na przemysł i na rzesze pracowników nałożony został ciężar w tym celu, aby samorządy i różne instytucje publiczne zostały uwolnione od przykrej dla nich konieczności oszczędzania. Fundusz Pracy dostarcza mianowicie niektórym samorządom pieniędzy na wykonanie robót, których koszt pokryty powinien być z budżetu zwyczajnego i niewątpliwie byłby pokryty, gdyby Funduszu Pracy nie było. Tylko że w tym przypadku owe samorządy musiałyby ograniczyć inne swoje wydatki, a dzięki Funduszowi Pracy mogą nadal uprawiać politykę rozrzutności i marnowania grosza publicznego.

Więc na to ściąga się dziesiątki milionów złotych od przemysłu, zmuszając do dalszego ograniczania produkcji i zwalniania z pracy nowych rzesz robotniczych, aby umożliwić samorządom m. in. dalsze przetrzymywanie na dobrze płatnych posadach pupiłów partyjnych, niezdolnych do żadnej uczciwej pracy?

Za pieniądze z Funduszu Pracy samorządy będą w tym roku lały dziury w brukach, i przeprowadzały remont podniszczonych części majątku miejskiego i dokonywały różnych bieżących normalnych inwestycji. Gdyby Funduszu Pracy nie było musiałyby zrobić to ze zwyczajnych wpływów kasowych, bo te rzeczy muszą być robione, gdyż na ten cel ściąga się z obywateli podatki. Samorządy musiałyby więc zreformować swoją dotychczasową politykę trwonienia funduszy podatkowych na utrzymywanie tysięcy niepotrzebnych funk-

cjonariuszów i na inne podobne rzeczy, z gospodarką miejską nie mających nic wspólnego. Fundusz Pracy, jak widzimy, uwalnia je od tej przykrej konieczności, ściągając z przemysłu i rzesz pracujących po raz drugi pieniądze na rzeczy, na które rzesz się płaci podatki do kas samorządowych.

Jak słychać z Funduszu Pracy mają również otrzymać pieniądze niektórzy prywatni przedsiębiorcy na rozszerzenie swoich prywatnych przedsiębiorstw. To już byłoby zupełnie niepojętem i tego rodzaju pogłoski są chyba wysane z palca.

Bo jakżeż byłoby to możliwem, by miano na zasadzie ustawy o Funduszu Pracy uszczuplać fundusze obrotowe jednego przedsiębiorstwa, które dotychczas zwycięsko boryka się z kryzysem i z największym wysiłkiem utrzymuje jeszcze pewną część swoich robotników przy pracy, aby te pieniądze oddawać jakiemuś innemu przedsiębiorcy, który tanim kosztem pragnie rozszerzyć swoje przedsiębiorstwo?

Wierzmy, że takich przedsiębiorców, amatorów okazjonalnych i dogodnych kredytów, jest co niemiara, gdyż wielka jest liczba tych, którzy stracili już wszelki kredyt normalny, ponieważ w solidność ich przedsiębiorczości przestano wierzyć. Ale tak jeszcze chyba nie jest, by miały być tworzone specjalne fundusze publiczne, zasilane groszem podatkowym, ściąganym z przemysłu i pracowników poto, by takim przedsiębiorcom trysnęło nowe źródło kredytów.

Całe społeczeństwo gotowe jest zawsze ponieść wszelkie ofiary na rzecz państwa, reprezentującego interesy ogółu. Ale chodzi o to, aby ofiary, do których pociągane jest społeczeństwo, szły rzeczywiście na rzecz ogółu, a więc na rzeczy, do wykonywania których powołane jest państwo.

Państwo nasze zalega bardzo w pracach, których brak dotkliwie odczuwa cały kraj. Zalega przedewszystkiem w budowie i konserwacji dróg, w rozbudowie sieci kolejowej, pracach meljoracyjnych, w budowie mostów i t. d., i t. d. Zaległości te są jedną z ważniejszych przyczyn bezrobocia w przemyśle, gdyż przemysły krajowe obciążone są między innymi także i na zapotrzebowanie, wynikające z tych robót, których nie prowadzi się w normalnych rozmiarach od wielu lat.

Gdy więc opinia publiczna dowiedziała się o zamiarach stworzenia Funduszu Pracy w celu finansowania robót i inwestycji publicznych zrozumiała to w ten sposób, że państwo pociągnie obywateli do dodatkowych świadczeń, aby zdobyć środki na rozszerzenie tej swojej działalności, tak niesłychanie ważnej dla gospodarstwa społecznego, dla ekonomicznego rozwoju kraju i dla akcji zwalczania bezrobocia.

Spodziewano się, że pieniądze, ściągnięte z przemysłu i rzesz pracujących, niezwłocznie wrócą do przemysłu, a temsamem i do rzesz pracujących, w postaci wielkich zamówień na materiały budowlane, żelazo, stal, narzędzia, maszyny i t. p. Że więc netylko znajdzie pracę pewna liczba bezrobotnych przy robotach na drogach państwowych, na szlakach kolejowych, przy budowie mostów — lecz że zinniejszy się również i bezrobocie w przemyśle na skutek zamówień na materiały, potrzebne do tych robót.

Pierwsze wątpliwości i pierwsze rozczarowania pojawiły się po ogłoszeniu tekstu ustawy o Funduszu Pracy, ale nie tracono jeszcze nadziei, że nowy ciężar, nałożony na warstwę, najbardziej już obciążoną, jednak przynajmniej w pewnej mierze okaże się pożytecznym dla interesów ogółu.

Pierwsze dyspozycje finansowe Funduszu Pracy rozwiewają resztę tych nadziei. Z Funduszu Pracy otrzymają subsydia samorządy na wykonanie robót, na które pobrały od obywateli pieniądze, lecz je roztrwonily, a — jak wynika ze sprawozdań z konferencji dyrekcji Funduszu Pracy z zabiegającymi o subsydia dygnitarzami samorządowymi — przy zużywaniu tych subsydjów będzie się baczyle nie na to, aby jak najlepiej wyzyskać je na korzyść interesu publicznego, lecz na to, aby przy ich pomocy pewna liczba

uprzywilejowanych robotników, cieszących się względami partyj, rządzących miastami, zdobyła tytuł do uzyskania na zimę zapomogi w Funduszu Bezrobocia.

W naszym mniemaniu Fundusz Pracy jest zapoczątkowaniem **sojalizacji pracy** w Polsce. Śródków na organizację pracy przez Państwo, której wyrazem jest właśnie ten fundusz, dostarcza wszak przedsiębiorczość prywatna. W miarę upadania tej przedsiębiorczości pod ciężarem danin socjalnych będzie wzrastało bezrobocie, które Państwo będzie musiało zwalczać **przymusem pracy**.

SYTUACJA NA ŚWIATOWYM RYNKU ŻELAZA W 1932 r.

Dnia 18 maja r. b. odbyło się Walne zgromadzenie francuskiego Związku Hut Żelaznych (Comité des Forges de France), na którym sekretarz generalny p. Desportes de la Fosse odczytał sprawozdanie z działalności w 1932 roku.

Produkcja światowa surówki wyniosła w 1932 roku 40 milj. tonn, a produkcja stali 50 milj. tonn. Rezultaty produkcyjne 1932 roku wynoszą w porównaniu z rezultatami 1929 roku 39% i 41%, a w porównaniu z rezultatami 1913 roku 49% i 67%.

Produkcja poszczególnych państw w 1932 roku wyniosła w stosunku do lat 1913 i 1929 (w procentach)

Kraj	1929 r.		1913 r.	
	surówka	stal	surówka	stal
Francja	54	58	61	81
Niemcy	29	36	36	48
Belgia	69	68	112	114
Luksemburg	67	72	79	166
Wielka Brytania	47	54	35	67
Stany Zjednoczone	20	23	49	67

Bardzo ciekawem jest zestawienie ilustrujące stosunek zużycia stali w kraju do eksportu i importu stali w 1932 roku.

Kraj	zużycie krajowe	eksport	import
Francja	70%	33%	3%
Niemcy	84%	28%	12%
Belgia i Luksemburg	30%	74%	4%
Wielka Brytania	98%	33%	31%
Stany Zjednoczone	99%	3%	2%

W dalszym ciągu omawia sprawozdanie sposoby, przy pomocy których poszczególne państwa podtrzymywały zatrudnienie przemysłu krajowego: *Wielka Brytania* przez odstąpienie od parytetu złota i wprowadzenie taryfy celnej, która pozwoliła na zawarcie umowy ottawskiej; *Niemcy* przez restrykcje dewizowe i zarządzenia fiskalne; *Belgia* i *Luksemburg* przez szereg udogodnień natury bankowej oraz obniżenie kosztów utrzymania; *Francja* przez wprowadzenie kontyngentów przywozowych. Oczywiście wszystkie te zarządzenia miały charakter doraźny i nie mogą być w żadnym wypadku uważane jako środki, które na stałe mogą spowodować zmianę konjunktury.

Sprawozdanie odnosi się krytycznie do zamierzeń natury międzynarodowej, a zwłaszcza do proklamowanego na światowej konferencji ekonomicznej pokoju celnego. Z punktu widzenia przemysłu hutniczego, pokój celny i zamierzone obniżenie barier celnych nie przyniesie zdaniem Sprawozdania oczekiwanych wyników, gdyż, jeżeli chodzi o hutnictwo, to przyczyną jego trudności jest nie tylko spadek obrotów na rynkach eksportowych krajów, pozbawionych własnego żelaza, ale przede wszystkim spadek konsumpcji

w krajach produkujących żelazo. Sprawozdanie twierdzi, że jedynym sposobem na uregulowanie sytuacji w międzynarodowym hutnictwie jest zawarcie odpowiednich układów prywatnych pomiędzy zainteresowanymi przemysłami. Pierwszym krokiem ku temu jest podpisanie nowej umowy Międzynarodowego Kartelu Stali. Jednak stworzenie tej organizacji nie rozwiązuje jeszcze wszystkich trudności. Należy jeszcze znaleźć sposób na zwalczenie zupełnie niepotrzebnego wzrostu zdolności produkcyjnej hutnictwa światowego, która pomimo trwającego kryzysu wykazuje tendencję zwyżkową. I tak w Stanach Zjednoczonych zdolność produkcyjna hutnictwa wzrosła w 1932 roku o 1 450 000 tonn, w Anglii wybudowano nową stalownię bessemerowską o zdolności produkcyjnej 300 000 tonn, w Afryce Południowej wybudowano hutę o zdolności produkcyjnej 150 000 tonn wyrobów gotowych; w Australji rozbudowa hutnictwa posunęła się tak daleko, że przemysł krajowy może pokryć już całość krajowego zaopatrzenia, w Indjach zwiększono zdolność produkcyjną o 70 000 tonn, w Japonji wybudowano nową walcownię rur o zdolności produkcyjnej 100 000 tonn, w Mandżurji stalownię o zdolności produkcyjnej 500 000 tonn, w Chinach stalownię o zdolności produkcyjnej 200 000 tonn.

Akcja emancypacyjna krajów, które do niedawna były konsumentami żelaza, wymaga ściślej współpracy wszystkich europejskich producentów tego działu. To też sprawozdanie wyraża nadzieję, że organizacja Międzynarodowego Kartelu Stali rozszerzy się na inne kraje produkujące w Europie i że wspólnie szukać się będzie wyjścia z obecnych trudności rynkowych. Konieczność tego rodzaju porozumienia jest zdaniem sprawozdania tem pilniejszą, że *dzięki procesowi modernizacji nastąpiło poważne zróżniczkowanie wysokości kosztów własnych produkcji hutniczej w poszczególnych krajach, co w rezultacie doprowadziło do konieczności budowania niespotykanych dawniej w tym dziale barier celnych, odbijających się nie tylko na sytuacji hutnictwa, ale uderzających dotkliwie w przemysł przetwórczy poszczególnych krajów.*

Przechodząc do omówienia sytuacji na wewnętrznym rynku francuskim, stwierdza sprawozdanie znaczny spadek produkcji. Wytwórczość surówki, która w styczniu 1931 roku wynosiła 801 000 tonn, spadła w 1932 roku do przeciętnej za miesiąc 460 000 tonn. Odnosne cyfry dla stali wyniosły 746 000 i 470 000 tonn.

Ceny rynku wewnętrznego kształtowały się naogół niżkowo. Surówka spadła z 245 franków za tonnę na 200 franków. Belki notowano 550 franków za tonnę, a pręty 500 — 530 franków za tonnę.

Wobec trudności rynkowych hutnictwo francuskie przeprowadziło szereg umów, mających na celu uregulowanie produkcji i zbytu wyrobów hutniczych. Na czoło tych umów wysuwa się sprawa umowy *Comptoir Sidérurgique de France*. Umowa ta obowiązuje do 31 grudnia 1934 roku. Umowa Comptoir Sidérurgique de France związana jest z umowami międzynarodowymi, a zwłaszcza z umową Międzynarodowego Kartelu Stali, Międzynarodowego Kartelu Szyn i Międzynarodowego Kartelu Walcówki na Druć.

Obok umowy Comptoir Sidérurgique de France podpisane zostały w 1932 roku względnie prolongowane następujące umowy syndykatowe we Francji:

Syndykat Półfabrykatów podpisany do końca 1934 roku.

Syndykat Belek powiększył się o dotychczasowych autsajderów i obowiązuje do końca 1934 roku.

Syndykat Bednarki prolongowany do końca 1934 roku.

Syndykat Żelaza Handlowego prolongowany do końca 1934 roku.

Syndykat Żelaza Uniwersalnego utworzony został w 1932 roku i obowiązuje do końca 1934 roku.

Syndykat Blachy Grubej został rozszerzony i prolongowany do końca 1934 roku.

Syndykat Blachy Cienkiej utworzony został w kwietniu 1932 roku i obowiązuje do 31 grudnia 1934 roku.

G.

KRYZYS W NIEMIECKICH KONCERNACH PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO.

Niemiecki przemysł elektrotechniczny przeżywa obecnie poważne przesilenie, wyrazem którego są posunięcia finansowe ujawnione w bilansach poszczególnych przedsiębiorstw.

„Bergmann Elektrizitäts Werke A. G.” przeprowadziły obniżenie kapitału akcyjnego z 44 milj. marek na 8,8 milj. marek. Fakt ten oznacza, że koncern Bergmanna zdecydował się ostatecznie na przeprowadzenie ograniczenia programu produkcyjnego do wytwórczości drutów kabli i sprzętu kablowego, przewodów, rurek bergmanoskich i półfabrykatów metalowych. Produkcja maszyn wysokiego napięcia, turbin, motorów, transformatorów, urządzeń dla tramwajów, liczników i instrumentów mierniczych została obecnie zaniechana, podobnie jak to stało się w 1931 roku z produkcją żarówek, którą wraz z fabryką żarówek sprzedano koncernowi Osram.

Ze względu na znaczenie zakładów Bergmanna podajemy poniżej krótki szkic historyczny tego przedsiębiorstwa. Założycielem jego był Zygmunt Bergmann, współpracownik Edisona. Firma berlińska S. Bergmann, powstała w 1891 roku, jako przedsiębiorstwo handlowe, przekształconą została w rok później na Spółkę Akcyjną S. Bergmann & Co. A. G., produkującą rurki izolacyjne i artykuły instalacyjne dla przemysłu elektrycznego. Następne lata przynoszą firmie poważne sukcesy. W 1900 przejęta zostaje przez S. Bergmann & Co. A. G. założona przez Bergmanna fabryka motorów i dynamomaszyn, a kapitał akcyjny wzrasta stale, także w 1909 roku wynosi sumę 29 milj. marek. W latach 1900 — 1912 Bergmann wypłaca dywidendę od 18 — 23%. W latach następnych przychodzi pierwsze zachwianie się Bergmanna, wskutek czego musi on zrezygnować z szeregu udziałów w innych przedsiębiorstwach, jednak już w 1912 roku zwiększa Bergmann swój kapitał akcyjny do 52 milj. marek, a z nowej emisji akcji bergmannowskich w wysokości 23 milj. marek 8,5 milj. marek przejmują koncern Siemens-Schuckert Werke. Sytuację Bergmanna w ostatnim roku przedwojennym ilustrują następujące cyfry: obrót 64 milj. marek, ilość robotników 10 000, dywidenda 5%. W tym czasie koncern Bergmanna jest bardzo ciekawym terenem ścierania się interesów Siemens i AEG, z których to grup każda dysponuje 1/4 kapitału Bergmanna, jednak wskutek rywalizacji żadna z nich nie odgrywa poważniejszej roli na terenie koncernu Bergmanna. W latach powojennych Bergmann rozwija dalej swoją działalność, a obroty jego wynoszą w 1929 roku 116 milj. marek. Jednak już pierwsze lata kryzysu odbiły się na inte-

resach Bergmanna bardzo niekorzystnie. Podczas gdy w 1929 roku zysk wynosił 4,48 milj. marek, to już w 1930 r. przedsiębiorstwo daje 0,98 milj. marek straty, a w 1931 r. straty Bergmanna wynoszą 18,82 milj. marek. W ostatnim roku sprawozdawczym straty Bergmanna wynoszą 21,9 milj. marek.

Sanacja przeprowadzona w Bergmann Elektrizitätswerke A. G. i ograniczenie programu produkcyjnego pozwalają spodziewać się, że obecnie losy interesów Bergmanna ułożą się pomyślniej, co pozwoli firmie wyjść z przeżywanego kryzysu.

Ale Bergmann nie jest odosobnionym w trudnościach, jakie przeżywa na tle obecnego kryzysu. Z informacji zaczerpniętych z niemieckiej prasy zawodowej, przede wszystkim z Neudeutsche Wirtschafts Rundschau, widać, że niemniej niepokojąco przedstawia się sytuacja w największym niemieckim koncernie elektrycznym AEG, gdzie straty poniesione w dwu ostatnich latach wynoszą 92 milj. marek, a przedsiębiorstwo to jest obecnie w stanie pokrywać tylko bieżące swoje zobowiązania i odpisy, nie jest natomiast w możności płacić procentów od zobowiązań, które wynosiły w końcu września 1932 r. 275 milj. marek, w czym 200 milj. marek zobowiązań zagranicznych.

Kryzys AEG datuje się już od dłuższego czasu¹⁾. Ma on swoją podstawę nie tylko w trudnościach przeżywanych na tle kryzysu, ale również w ustosunkowaniu się AEG do światowego koncernu General Electric Co. Jak wiadomo, już od kilkunastu lat pomiędzy temi dwoma koncernami istniała ścisła współpraca oparta na układzie o wymianie doświadczeń i podziale rynków światowych. Układ ten, odnowiony w 1922 roku, ograniczył znacznie ekspansję AEG zagranicą Niemiec. W 1929 roku General Electric przejęło oficjalnie 1/4 portfela akcyjnego AEG. Jednak już w 1930 roku następuje zbliżenie General Electric do koncernu Siemens, czego wyrazem było przejęcie przez General Electric większości pożyczki emitowanej przez Siemens. To zaangażowanie się General Electric w koncernie Siemens podważyło poważnie politykę rynkową AEG i stało się przyczyną trudności płatniczych tego koncernu, uzależnionego kapitałowo od General Electric i banku National City Co, stojącego blisko General Electric.

Wyrazem troski o dalsze losy AEG, któremu grozi zupełne oddanie się w ręce kapitału amerykańskiego, są liczne głosy, domagające się od rządu niemieckiego, aby przejął kontrolę nad tem przedsiębiorstwem.

Neudeutsche Wirtschafts Rundschau pisze niedwuznacznie:

„Was seinerzeit für Gelsenkirchener Bergwerks A. G. galt, gilt heute in gleichem Ausmasse für die AEG. Die Kontrolle über diesen wichtigen und weitverzweigten Fabrikationskonzern muss unbedingt in deutschen Händen bleiben”. (Co swego czasu warto było zrobić dla Gelsenkirchener Bergwerks A. G., to dziś w tej samej mierze warto zrobić dla AEG. Kontrola nad tem tak wyraźnym i tak szeroko rozgałęzionym koncernem fabrykacyjnym musi stanowczo pozostać w niemieckich rękach).

G.

¹⁾ patrz art. „Co mówią bilanse” w Nr. 44 „P. M.” z r. 1930 i art. „Trudności finansowe AEG” w Nr. 46 z r. 1931.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Handel zagraniczny Austrii. „Austriacko-Polski Przegląd Gospodarczy” podaje w zeszycie z dn. 20 maja r. b. statystykę obrotów austriackiego handlu zagranicznego za pierwsze dwa miesiące roku bieżącego w porównaniu z takimże okresem roku 1932. Z liczb tam przytoczonych ułożyliśmy niżej podane zestawienie porównawcze, które wykazuje łączne obroty za miesiące styczeń i luty roku 1933 i 1932. W przywozie i wywozie w tysiącach szylingów austriackich (obecny kurs szylinga wynosi 1 złoty).

	r. 1933		r. 1932	
	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz
Zwierzęta żywe	19 675	735	17 017	955
Środki żywności i napoje	43 169	3 102	53 980	2 468
Mineralne środki opałowe	21 751	8	24 440	283
Surowce i półwyroby	38 420	22 400	64 532	25 409
Wyroby gotowe	46 605	69 797	97 606	93 105
Złoto i srebro	6 381	6 582	2 947	3 897
Ogółem	176 001	102 624	260 522	126 027

Spadek całego przywozu wynosi 32,4%, spadek całego wywozu — tylko 18,5%. Przywóz surowców i półwyrobów spadł o 40,5%, przywóz wyrobów gotowych — o 43%. Zwierząt żywych i żywności (razem) przywieziono tylko o niecałe 15% mniej.

Koncern Anglo-Bank w Czechosłowacji w 1932 r. Sprawozdanie z działalności Angielsko Czechosłowackiego Banku w Pradze za rok 1932 zawiera ciekawe informacje o zasięgu interesów koncernowych tego przedsiębiorstwa. Koncern Anglo-Bank obejmuje 36 przedsiębiorstw w Czechosłowacji, w czem 10 przedsiębiorstw działu metalowego. Są to:

Tow. Akc. Rothau-Neudek w Pradze — walcownia blachy, Huta Karola.

Fr. Krizik Fabryka Kabli i Zakłady Elektrotechniczne S. A. w Pradze.

Zakłady Przemysłu Metalowego Chaudoir S. A. w Podmokłym.

Praska Fabryka Akumulatorów S. A. w Pradze.

Fabryka Filtrów i Maszyn Browarniczych S. A. dawniej B. H. Hellmann w Pradze.

„Ferrovia” — Rössemann i Kühnemann S. A. w Pradze.

„Premier”, Fabryka Rowerów i Maszyn S. A. w Pradze.

„Globus” Zakłady Mechaniczne S. A. w Pradze.

Elektro Lux S. A. w Pradze.

Fabryka Gilz do Nabo i Wyrobów Metalowych S. A. w Rykycanach.

Rok ubiegły był w działalności powyższych przedsiębiorstw naogół niekorzystny i tylko jedno z nich, powstałe z fuzji firm Fr. Krizik i Chaudoir, dało 6% dywidendy.

Z niemieckiego rynku lin stalowych. Jak podaje niemiecki syndykat lin stalowych sytuacja w tym dziale produkcji uległa w ostatnim czasie poprawie. Zatrudnienie, które w styczniu r. b. wynosiło w stosunku do normalnego 27%, podniosło się obecnie do 36%. Zapasy i składy fabryczne oraz składy u hurtowników uległy likwidacji, tak że oczekiwać można dalszego wzrostu zatrudnienia. Również interesy eksportowe

wykazują naogół pewną poprawę. Dotyczy to eksportu do Stanów Zjednoczonych, Argentyny i Indji. Natomiast eksport do innych krajów, zwłaszcza europejskich wykazuje wyraźne zmniejszenie.

Konflikt w niemieckim handlu rurami. Pomiedzy niemieckim kartelem rur a hurtownikami powstał konflikt, wyrazem którego jest utworzenie zrzeszenia hurtowników rur pod nazwą „Freier Röhrenhandel”. Organizacja ta, obejmująca 12 hurtowników pragnąc zmusić kartel do obniżenia cennika, poczyniła poważniejsze zakupy zagranicą (między innymi i w Polsce) oraz u autsajderów (uboczniaków) na rynku niemieckim.

Porozumienie pomiędzy włoskimi i niemieckimi producentami łożysk kulkowych. Po dość długim okresie walki konkurencyjnej pomiędzy włoskimi i niemieckimi producentami łożysk kulkowych zawarte zostało porozumienie regulujące cennik eksportowy łożysk kulkowych.

Spadek cen ferrowolframu. Europejski syndykat ferrowolframu przeprowadził obniżkę cennika, która w stosunku do cen z grudnia 1932 roku wynosi około 30%. Obecna cena ferrowolframu wynosi w przeliczeniu na złote 4,22 za kg. Syndykat zakupił zapasy wolframu znajdujące się w Chinach.

Nowe przedsiębiorstwo hutnicze w Rumunii. W Rumunii założone zostało nowe przedsiębiorstwo dla produkcji surówki odlewniczej i wyrobów kuziennych. Przedsiębiorstwo pracuje w porozumieniu z grupą inżynierów, którzy wystąpili z niemieckiego koncernu Borsiga.

Ruch przeciwsojalistyczny w Szwecji — „L'Usine Belge” z dnia 3 b. m. pisze:

„Większa część ludności Szwecji zaczyna zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństwa jakie płynie z doktryn socjalistycznych. Szwedzi zaczynają rozumieć, że socjalizm — to ruina. Wobec powyższego powstał w Szwecji prąd antisocjalistyczny.

Konserwatyści szwedcy, urządzili wielką manifestację połączoną z pochodami w Sztokholmie. Sukces tej manifestacji, w której wzięło udział z górą 40 000 osób, był bardzo duży. Zaznaczyć przytem należy, że socjaliści w dniu 1 maja takiej liczby manifestujących nigdy nie mieli.

Przywódcy ruchu antisocjalistycznego dążą do utworzenia w społeczeństwie partji, któreby przeciwstawiły się energicznie wszystkim utopjom i rujnującym marnotrawstwom, jakie pociąga za sobą socjalizm. Do uczestników manifestacji przemówił przywódcą ruchu przeciwsojalistycznego, admirał Lindman. W dłuższym przemówieniu, w którym zwracał się szczególnie do młodzieży, admirał podkreślił, że walka z socjalizmem powinna być przeprowadzona z całą bezwzględnością do końca, albowiem jest to jedyna droga do zabezpieczenia się przed bolszewizmem i jego smutnymi konsekwencjami. Owacjom tłum nie było końca.

Należy się spodziewać, że ruch powyższy ogarnie całą Szwecję”.

**Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej
w dn. 8. VI. 1933 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.**

Aluminium	—	Miedź standard	1117
Antymon	720	Ołów miękki	397
Cyna standard	6404	Nikiel	—
Cynk hutniczy	492	Rtęć	—
Miedź elektrolityczna	1277	Srebro za 1 kg	77

Na rynku londyńskim w bieżącym tygodniu, w porównaniu z tygodniem ubiegłym, ceny wszystkich metali wzrosły dość znacznie, a mianowicie: antymonu o ok. 14%, cyny — której kurs w ostatnich miesiącach stale wzrasta — podniósł się o dalsze 9%, cynku o ok. 8%, miedzi elektrolitycznej o ok. 5% i miedzi standard o ok. 2%, ołowiu o ok. 5% i srebra o ok. 2%. Pozostałych metali nie notowano.

Ceny metali w Warszawie.

F-ma „POLTHAP” Warszawa, Pańska 83 (dom własny), Tel. 330-65 notuje w ostatnim tygodniu następujące ceny ze składu w Warszawie:

Miedziana blacha	zł 2,70— 3,40
Mosiężna blacha	„ 2,40— 3,40
Mosiężne pręty	„ 2,10— 2,95
Nowosrebrna blacha	„ 4,10— 5,—
Aluminjowa blacha	„ 5,80— 11,—
Aluminjowe druty	„ 6,50
Cyna w blokach	„ 7,80
Ołów	„ 0,68
Aluminium hutnicze	„ 3,65

Dom handlowy A. GEPNER notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach	zł 8,— za kg.
Ołów hutniczy	„ 0,69 „ „
Cynk hutniczy	„ 0,80 „ „
Antymon	„ 1,05 „ „
Aluminium hutnicze	„ 3,80 „ „
Blacha miedziana	„ 2,75—3,40 za kg.
„ mosiężna	„ 2,50—3,50 „ „
„ cynkowa	„ 0,95—0,98 „ „
Nikiel w kostkach	„ 9,50 „ „

Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz zł. 850,00 za 1000 kg
przy kupnie mniej niż 30 t. „ 870,00 za 1000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł. 915,00 za 1000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. 950,00 za 1000 kg
Parytet: st. kol. Chełbiez.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711×1422×0,45 mm	0 zł 91 gr.
711×1422×0,50 mm	0 „ 89 „
1000×2000×0,50 mm	0 „ 91 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

Za gotówkę udzielamy 4% ustępstwa.

Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od 0,58 zł do 1,20 zł za 1 kg. loco fabryka.

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropol” w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stojące łane) zł 49.—

+ dopłata rozmiarowa
Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł 13 do 25 drożej za 100 kg.

Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwyczajna	zł 8,80	Cegła kottłowa normalna	zł 20,50
Cegła kopulakowa normalna	„ 14,30	Cegła kottłowa fasonowa	„ 23,—
Cegła kopulakowa fasonowa	„ 15,40	Zaprawa	„ 8,—
			„ 10,50

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

17480. Stanisław Górski (Żorawica, Polska). Granatnik sprężynowy do ręcznych granatów.
17525. N. V. Nederlandsche Instrumenten Compagnie (Haga, Niderlandy). Przyrząd dodatkowy do celowników karabinów maszynowych.
17418. Rudolf von Frommer (Budapeszt, Węgry). Przesuwana pokrywa dla samoczynnej broni palnej.
17456. Fabrique Nationale d'Armes de Guerre Société Anonyme (Herstel, Belgja). Pistolet samoczynny.
17379. Osnabrücker Kuppel und Drahtwerk (Osnabrück, Niemcy). Sposób odlewania przedmiotów w kształcie rur metodą odrzutową.
17090. I. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft (Frankfurt n. M., Niemcy). Powłoki ochronne form trwałych, stosowanych do odlewania stopów magnezowych.
17206. I. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft (Frankfurt n. M., Niemcy). Sposób ulepszenia własności wytrzymałościowych stopów magnezu.
17292. Yvon Brancart (Ronquieres, Belgja). Urządzenie do regulowania grubości szyb lub płyt lanych ze szkła. Dodatkowy do patentu 13750.
17377. Mendel Koch (Lwów, Polska) i Jakób Baumwurz (Lwów, Polska). Przyrząd do przecierania kartofli, jarzyn, sucharów i podobnych surowców lub przetworów.
17171. F. Ritter & Sohn Maschinenfabrik (Pasing—München, Niemcy). Przyrząd do wyciskania cytryn lub pomarańcz.
17187. Eugenjusz Kazimierz Kahl (Warszawa, Polska). Urządzenie wnętrza do przechowywania przedmiotów w pracowniach chemicznych, przyrodniczych, muzeach, magazynach, skarbcach i podobnych zakładach.
17224. Werner Otto (Berlin, Niemcy). Przyrząd do suszenia rąk i twarzy zapomocą ciepłego powietrza.
17265. Werner Otto (Berlin, Niemcy). Sposób osuszania rąk zapomocą strumienia ciepłego powietrza, wyrzucanego z dmuchawy.
17371. Dom Handlowy Max Gurewicz Sp. z ogr. odp. (Warszawa, Polska). Tacka płatnicza.
17108. Stanisław Chodorowski (Grodziec, Polska). Kierownica zabezpieczająca klatkę od upadku w razie zerwania się liny.
17367. Siemens-Schuckertwerke Aktiengesellschaft (Berlin, Niemcy). Urządzenie do zabezpieczania maszyny wyciągowej.
17158. Icchok Jaskarzec (Berlin, Niemcy). Urządzenie ogrzewnicze, przeznaczone zwłaszcza do stosowania łącznic z piecykami przenośnymi.
17137. Geogr Schlegel (Kolonja, Niemcy). Fajerka do płyt paleniskowych.
17342. Auguste Chanard (Rueil, Francja). Nasada do wywietrzania pomieszczeń.
17321. Aktiebolaget Svenska Järnvägsverkstaden (Linköping, Szwecja). Bateria do ogrzewania cieczy lub gazów.
17071. Herold Caesar Liebold (Drezno, Niemcy). Sciana zabezpieczająca przed skutkami wybuchu.